

# O.S.T.R., Nic pod publik

[x2]

Wszystkie osiedla połączone w chmurze  
rock'n'roll umarł, teraz rap jest tu królem  
wszystkie osiedla połączone życiem  
to się dzieje naprawdę, nic pod publikę  
Słyszysz ten dźwięk? ej, ziom to nie kobza  
mnie nie obchodzi zodiak, za zdrowie daję ognia  
to nie Grek Zorba, flesz chwyciła Minolta  
e, szpieg prośba, co nie swoje zostaw  
dziś my zamknięci w raju podupadłym jak Irak  
po nas na pewno nie zapłacze dziś Argentyna  
prawda na pergaminach, zwinięta w rulon  
niszczy ból tych, co czują jak działa Pavulon  
witaj w Łodzi, krainie zmartwień  
chuj się wozisz, tu każdy kradnie  
sam wiesz jak jest, chyba, że oczu nie masz  
opartych na systemach, nie dosięgnie emblemat  
w kolorze fosfor, fokstrot Polsko w nogach  
wąsko idzie, bo to słodko żyć jak na filmie  
dziś to możliwe, dźwięk podbija decybel  
w tym mam alternatywę jak ty pod wiatr idę

[x2]

Wszystkie osiedla połączone w chmurze  
rock'n'roll umarł, teraz rap jest tu królem  
wszystkie osiedla połączone życiem  
to się dzieje naprawdę, nic pod publikę  
Żyję z dnia na dzień, dzień dniu nie równy  
dnem dnia nie zwalczysz, bo noc ścieli trumny  
ujmy szukaj w trudnych sytuacjach zgubnych  
dudni bęben, to nie Kongo  
to dno, co dopiero przejdzie po nas  
ludzki dysonans w koneksjach jak makaroniarz  
mnie nie pokonasz nigdy i chuj jak koneksji nie mam  
sam odpowiadam za wszystkie krzywdy  
i nie ucieknę tylnim, tak jak Baksik  
wyznaję rasta nie marksizm partii  
z tym wstanę z martwych kolejnym wersem  
sensem, treść chce wejść, gdzie przejść się niby nie da  
to łódzka bieda, miłość, której nie sprzedam  
bałucka wiedza i zapchany przedział, tramwaj  
którego byś tramwajem nie nazwał przy zdrowych zmysłach  
to jest pewne jak to, że styl W to freestyle  
korzystaj póki siły w nogach  
bo życie masz jedno, a talent od Boga  
aha, a talent od Boga (zawsze o tym pamiętaj)

[x2]

Wszystkie osiedla połączone w chmurze  
rock'n'roll umarł, teraz rap jest tu królem  
wszystkie osiedla połączone życiem  
to się dzieje naprawdę, nic pod publikę